

Sygn. akt **III AUa 61/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Stachowiak /spr./

Sędziowie: SSA Katarzyna Wołoszczak

SSA Jolanta Cierpiał

Protokolant: insp.ds.biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. w Poznaniu

sprawy **J. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji J. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt III U 1324/13

oddala apelację.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Katarzyna Wołoszczak
----------------------	-------------------------	--------------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z 31 października 2013 roku, znak (...) odmówił J. S. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, iż wnioskodawca nie osiągnął wieku emerytalnego (...) lat i nie udowodnił wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Zakład nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) Ośrodku (...) w T. od 1 października 1976 roku do 31 sierpnia 1992 roku.

J. S. złożył odwołanie od decyzji, domagając się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Odwołujący podniósł, że w okresie zatrudnienia w (...) Ośrodku (...) w T. był zatrudniony jako monter silników spalinowych i mechanik gwarancyjny i zajmował się naprawą silników spalinowych, pomp wtryskowych oraz wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie wyrokiem z 18 listopada 2014 roku w sprawie III U. 1324/13 oddali odwołanie (pkt 1) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 2).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. (ur. (...)) pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w okresach od 19 kwietnia 2000 roku do 31 stycznia 2007 roku, ostatnio na mocy decyzji z 21 marca 2012 roku do 28 lutego 2014 roku.

11 września 2012 roku J. S. złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Sądu Okręgowego w Koninie wyrokiem z 20 grudnia 2012 roku oddalił odwołanie J. S. od decyzji odmownej ZUS z 26 września 2012 roku.

10 października 2013 roku odwołujący ponownie wniósł do organu rentowego o przyznanie emerytury.

Na podstawie dokumentów złożonych przez odwołującego organ rentowy uznał za udokumentowany na dzień 1 stycznia 1999 roku okres składkowy w wymiarze 27 lat, 7 miesięcy i 8 dni oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 9 miesięcy i 28 dni. Natomiast nie uznano żadnych okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach, bowiem wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał także, że brak jest podstaw do uwzględnienia jako okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Ośrodku (...)w T. gdyż z przedłożonej dokumentacji archiwalnej nie wynika, by w spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

J. S. podjął pracę w tym zakładzie od 1 października 1976 roku na stanowisku montera silników spalinowych w Oddziale Usług (...). (...) Ośrodek (...) wykonywał różne usługi na rzecz rolników m.in. zajmował się obsługą techniczną sprzętu rolniczego i naprawą ciągników. Odwołujący jako monter silników spalinowych zajmował się naprawą ciągników oraz maszyn rolniczych, naprawy wykonywał w warsztacie. Tam ciągnik był wprowadzany na kanał remontowy a odwołujący sprawdzał i oceniał jaka jest usterka i jaką naprawę należy przeprowadzić np. czy konieczna jest naprawa i regulacja pompy wtryskowej, czy naprawa wtryskiwaczy, czy należy „podkręcić” miskę olejową lub wymienić wał korbowy. Wymiana pompy wtryskowej czy regulacja wtryskiwaczy były wykonywane poza kanałem remontowym natomiast część napraw była wykonywana w kanale. Odwołujący zajmował się też naprawą maszyn rolniczych np. naprawiał opryskiwacze i tego rodzaju prace były także wykonywane poza kanałem. Jako monter silników spalinowych odwołujący miał szeroki zakres obowiązków i zajmował się wykonywaniem wszystkich napraw, z których część nie wymagała wykonywania w kanale naprawczym, a ponadto zdarzało się, że wyjeżdżał w teren do rolników by bezpośrednio u nich wykonać naprawy.

W 1977 roku J. S. ukończył kurs mechaników gwarancyjnych i od 1 stycznia 1978 roku został przeniesiony na stanowisko mechanika gwarancyjnego. Wówczas odwołujący zajmował się wykonywaniem napraw ciągników będących na gwarancji, dokonywał przeglądów takich ciągników. Część tych napraw i przeglądów odwołujący wykonywał w warsztacie i wówczas większość prac wykonywał w kanale remontowym m.in. wymieniał olej, wymieniał filtry paliwowe, dokręcał głowice, uszczelniał tłoki, dokręcał korbowody, poza kanałem ubezpieczony regulował pompy wtryskowe, wtryskiwacze. Poza tym odwołujący zajmował się też naprawą opryskiwaczy, maszyn do koszenia trawy, naprawiał kombajny i te naprawy także były wykonywane poza kanałem remontowym. Jako mechanik gwarancyjny J. S. jeździł też wykonywać naprawy w terenie, bezpośrednio u rolników w polu albo na podwórku. Wówczas taka naprawa nie była wykonywana w kanale remontowym. Odwołujący miał do dyspozycji samochód - pogotowie techniczne - którym jeździł do rolników wykonywać naprawy. Wyjazdy w celu wykonania napraw odbywały się z różną częstotliwością, w zależności od zgłoszeń, częściej zdarzały się w okresach prac polowych, wówczas nawet 3-4 razy w tygodniu. Do zadań odwołującego jako mechanika gwarancyjnego należało wiele czynności związanych z naprawą ciągników rolniczych, z których część wykonywana była w kanale naprawczym lub też związana była z naprawą pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Oprócz tych prac, ubezpieczony wykonywał także naprawy mechaniczne ciągników rolniczych i innych maszyn rolniczych, które nie były wykonywane w kanale, a czasem też były wykonywane w terenie, poza warsztatem. Odwołujący musiał też poświęcić część swojego czasu na dojazd do miejsca naprawy i diagnozowanie usterki lub awarii. Intensywność dokonywanych czynności przez odwołującego była także uwarunkowana sezonowością prac rolniczych i w okresie żniwnym było więcej prac naprawczych niż w zimie czy wczesną wiosną, jednak wiązało się to z większą ilością wyjazdów w teren.

Z zachowanych w archiwum list płac wynika, że J. S. w okresie zatrudnienia pobierał tzw. dodatek szkodliwy jednak brak jest informacji za co ten dodatek był wypłacany. W niektórych miesiącach okresu zatrudnienia dodatek ten nie był naliczony, a w pozostałych miesiącach jego wysokość była zróżnicowana. Takie zróżnicowanie wysokości tego dodatku i okresów, w których był naliczany może wskazywać na to, że odwołujący nie pracował codziennie w warunkach szkodliwych i nie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sporne w przedmiotowej sprawie było to czy odwołujący do 1 stycznia 1999 roku posiada co najmniej 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego, na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie można przyjąć, że odwołujący w okresie zatrudnienia w (...) w T. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A - załączniku do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku, dziale XIV, pod poz. 14 i 16.

Sąd I instancji powołał przepisy właściwe do rozstrzygnięcia, tj. art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd I instancji uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało wprawdzie, że ubezpieczony zatrudniony na stanowisku mechanika gwarancyjnego i montera silników spalinowych wykonywał częściowo prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych jak i prace przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników, ale oprócz tych prac wykonywał też naprawy ciągników rolniczych i maszyn rolniczych, które nie wymagały obecności w kanale ani nie były związane z naprawą pomp i wtryskiwaczy. Były to np. różne naprawy mechaniczne ciągników naprawy opryskiwaczy, naprawy maszyn do koszenia trawy itp. Do obowiązków odwołującego należało także wykonywanie napraw w terenie u rolników co zdarzało się 3 - 4 razy w tygodniu w sezonie prac polowych, a poza sezonem rzadziej. Ponadto odwołujący był kierowcą samochodu pomocy technicznej i w ramach swoich obowiązków wyjeżdżał poza teren warsztatu w celu zdiagnozowania usterki i dokonania poza warsztatem drobnej naprawy lub kierował ciągnik do naprawy w warsztacie. Naprawy mechaniczne wykonywane poza kanałem oraz naprawy wykonywane w terenie u rolników nie należą do kategorii prac wymienionych w wykazie A dział XIV poz. 14 i 16 w/w rozporządzenia. Nie sposób więc przyjąć w ocenie Sądu Okręgowego, by ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji wskazał, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 4 czerwca 2008 roku w sprawie II UK 306/07. Podobne stanowisko zostało wyrażone w m.in. wyroku SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 roku w sprawie III AUa 639/13.

Sąd Okręgowy podkreślił, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (8 godzin dziennie jeśli pracownika obowiązywał taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia 7 lutego 1993 roku.

Również ustalenie, że pracownik w poszczególnych okresach swojego zatrudnienia pobierał tzw. dodatek szkodliwy nie może przesądzać o tym, że wykonywał prace w szczególnych warunkach uprawniającą do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Praca wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia i praca w szczególnych warunkach to nie są pojęcia tożsame. Katalog prac wykonywanych w szczególnych warunkach uprawniających do nabycia emerytury zawarty jest w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku, jest to katalog zamknięty i nie ma możliwości jego poszerzenia. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego, w przypadku odwołującego taka sytuacja nie zachodzi bowiem obok obowiązków

związanych z pracą w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych oraz z pracą przy naprawie pomp wtryskowych wykonywał on także inne naprawy, przeglądy gwarancyjne, które nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia.

Odwołujący zaskarżył wyrok w całości składając apelację.

Apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 132 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez brak zarządzenia zwrotu pism procesowych wniesionych w sprawie przez pełnomocnika organu rentowego z 18 grudnia 2013 roku (odpowieź na odwołanie) oraz z 2 września 2014 roku, z uwagi na brak bezpośredniego doręczenia odpisów w/w pism pełnomocnikowi odwołującego, a tym samym brak dołączenia do pism kierowanych do Sądu, dowodu doręczenia albo wysłania przesyłką poleconą w/w pism bezpośrednio pełnomocnikowi odwołującego;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowolne, nieuzasadnione oraz sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, iż odwołujący nie wykazał by do 1 stycznia 1999 roku wykonywał stale i w pełnym wymiarze, prace w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat i tym samym stwierdzenie braku podstaw do zmiany decyzji organu rentowego i przyznania wcześniejszej emerytury;
- odmowę wiarygodności i uwzględnienia części zeznań świadków oraz odwołującego, w zakresie uznania, iż twierdzenie aby odwołujący świadczył około 70-80% czasu pracy, pracując w kanale remontowym, było przeszacowane i wyolbrzymione, podczas gdy zeznania w/w osób były spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondowały, prowadziły do jednoznacznych twierdzeń i pochodziły od osób mających pełną i bezpośrednią wiedzę na temat w/w okoliczności;
- uznanie opinii biegłego za zasługującą na uwzględnienie w całości, a wywody i twierdzenia w niej zawarte za logiczne i w pełni trafne, podczas gdy biegły pozwalając sobie na uwagi dotyczące wiarygodności zeznań świadków, co do ilości czasu pracy świadczonej przez odwołującego w ramach dobowej normy, w postaci prac w kanale remontowym i uznając je za przeszacowane i wyolbrzymione, wykroczył w sposób niedopuszczalny poza zakres swoich obowiązków, a jego opinia w tym zakresie nie winna stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu;

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn braku uznania wiarygodności i wartości dowodowej części zeznań świadków oraz

odwołującego, co do wskazania czasu pracy odwołującego świadczonej podczas wykonywania poszczególnych prac tj. w kanale remontowym przy naprawie pojazdów mechanicznych oraz prac przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych;

d) art. 477 ze znaczką 14 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw do jego uwzględnienia;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię treści pozycji 14 i 16, działu XIV załącznika - wykaz A do rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z § 2 i 4 i stwierdzenie, że warunek stałości wykonywania pracy w szczególnych warunkach wiąże się wyłącznie z przebywaniem w środowisku szkodliwym i nie jest tym samym dopuszczalne wykonywanie innych czynności w ramach dobowej normy czasu pracy, nie zaliczanych do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a tym samym zmianę decyzji organu rentowego w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie odwołującemu J. S. prawa do emerytury z obniżonego wieku emerytalnego, w oparciu o przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;
- ewentualnie na wypadek uznania, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego oraz kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Swoje uprawnienie do emerytury J. S. wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3.

Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2).

Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4).

Zarówno w art. 184 ust. 1 pkt 1 jak i w art. 32 ust. 4 ustawodawca odsyła do „przepisów dotychczasowych”.

Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, które w § 1 ust. 2 stanowi, iż właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B (tego rozporządzenia).

Sąd Okręgowy uznał, że okres zatrudnienia odwołującego w (...) Ośrodku (...) w T. od 1 października 1976 roku do 31 sierpnia 1982 roku nie może być uznany za okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Choć czynności wykonywane w tym okresie przez odwołującego zostały uwzględnione w wykazie A dziale XIV pod poz. 14 i 16 do w/w rozporządzenia, to zgromadzone w toku postępowania dowodowy nie pozwalały na ustalenie, że odwołujący czynności te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Apelujący zakwestionował wyrok na dwóch płaszczyznach.

Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji bezzasadnie nie uwzględnił zeznań świadków oraz odwołującego, wskazujących, że J. S. 70-80% dobowej normy czasu pracy wykonywał czynności uwzględnione w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 roku jako prace w szczególnych warunkach. Informacje te pochodzą od świadków, którzy w spornym okresie pracowali razem z odwołującym, znali charakter jego pracy, wskazali jakie były jego obowiązki, miejsce i czas ich wykonywania.

Ponadto apelujący podważył wartość dowodową sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy. Opinia, w której biegły zwał własną ocenę wiarygodności przesłuchanych w sprawie świadków nie może zasługiwać na miano fachowej i wiarygodnej. Wnioski w niej zwarte, a następnie podzielone przez Sąd, nie znajdują oparcia w całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a nawet są sprzeczne z treścią spójnych zeznań świadków i odwołującego.

W ocenie skarżącego, Sąd I instancji powinien był przyjąć jako udowodnione, że odwołujący w spornym okresie z tytułu pracy w szczególnych warunkach otrzymywał dodatek do wynagrodzenia. Fakt jego nieregularnej wypłaty i wysokości oznacza jedynie, iż wypłacany był z dołu za okres jednego, a innym razem dwóch lub trzech miesięcy łącznie. Ponadto odwołujący z uwagi na pracę szkodliwą dla zdrowia otrzymywał w pracy tzw. posiłek regeneracyjny.

Stanowisko apelującego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe w sprawie, zgromadzone dowody poddał ocenie stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. i dokonał właściwych ustaleń faktycznych. Podkreślić należało, że Sąd Okręgowy dokonał oceny materiału dowodowego w sposób wszechstronny. Próba podważenia ustaleń faktycznych podjęta przez odwołującego oparta jest na wybiórczej ocenie dowodów ze zeznań świadków i opinii biegłego.

Opinia biegłego z dziedziny bhp okazała się bardzo przydatnym dowodem w sprawie.

Z jej treści wynika, iż biegły bardzo szczegółowo przeanalizował okoliczności, co do których miał się wypowiedzieć. Określenie przez biegłego części zeznań świadków oraz J. S. jako niewiarygodnych, nie jest tożsame ze stwierdzeniem, że osoby te świadomie i ze złą wolą zeznawały nieprawdę. Biegły wziął pod uwagę liczbę i rodzaj obowiązków odwołującego z zatrudnienia w spornym okresie i uznał, że nie jest możliwym aby odwołujący mógł wywiązać się ze wszystkich swoich obowiązków gdyby w kanałach remontowych spędzał od 70 do 80 % dobowej normy czasu pracy. Świadkowie zeznawali odmiennie, gdyż okoliczności dotyczących pozostałych obowiązków odwołującego dokładnie nie rozważali i w tym sensie ich zeznania są niewiarygodne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, biegły wyczerpująco i logicznie uzasadnił opinię w części dotyczącej otrzymywanego przez odwołującego dodatku do wynagrodzenia. Twierdzenia odwołującego zwarte w uzasadnieniu apelacji, że przedmiotowy dodatek był dodatkiem za pracę w szczególnych warunkach wypłacanym nieregularnie nie zostało udowodnione, a odnotować trzeba, że odwołujący w okresie spornym otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze regularnie, co miesiące. Nie można przyjąć zatem, wobec braku uzasadnienia dla tego wniosku, że dodatek wypłacany odwołującemu nieregularnie, był dodatkiem za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów powołanych na wstępie.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż odwołujący niewątpliwie wykonywał naprawy w kanale remontowym, zajmował się regulacją wytrysków, pomp i gaźników spalinowych.

Czynności tych nie wykonywał jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy; zajmowały one maksymalnie 70 % czasu pracy apelującego.

Zarzucając obrazę prawa materialnego apelujący przytoczył przykłady orzeczeń sądów powszechnych, świadczących w jego ocenie o błędnym stanowisku Sądu Okręgowego jakoby warunek stałości wykonywania pracy w szczególnych warunkach oznaczał konieczność przebywania wyłącznie w środowisku szkodliwym.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 24 czerwca 2014 roku w sprawie III AUa. 107/14, wskazał, że z jednej strony nie jest dopuszczalne występowanie w ramach dobowej normy czasu pracy innych czynności nie zaliczanych do prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Z drugiej jednak strony dopuszczalne są odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentna cecha) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w powołanym orzeczeniu. Żadna z przewidzianych w nim sytuacji nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie.

Odwołujący w ramach swoich obowiązków wykonywał różnego rodzaju naprawy sprzętu rolniczego. Naprawy opryskiwaczy, maszyn do koszenia trawy i kombajnów nie były przeprowadzane w kanale remontowym ani nie stanowiły napraw pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Prace te były od siebie niezależne, wykonywane były przez odwołującego w zależności od potrzeb. Analogiczne rzecz przedstawia się z sytuacją, kiedy odwołujący pracował w terenie u rolników.

Nie można również przyjąć w ocenie Sądu II instancji, że te inne czynności, nie przewidziane w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 roku jako prace w szczególnych warunkach, miały charakter incydentalny. Były to czynności wchodzące w zakres stałych obowiązków odwołującego, na które przeznaczal co najmniej 30 % czasu pracy.

Obniżanie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu występowania w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Prawo do emerytury w wieku niższym - w przeciwieństwie do uprawnień wcześniejszych - nie jest przywilejem, lecz, co do zasady, wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Jest to zatem wiek normalny (zwykły) dla niektórych grup zawodowych (K. Antonów, M. Bartnicki, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wydawnictwo a Wolters Kluwer business).

Odwołujący domagał się przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na wykonywanie pracy w uciążliwych warunkach, szkodliwych dla zdrowia. W apelacji podniósł, że w konsekwencji świadczenia pracy w takich warunkach cierpi na liczne schorzenia i doznał stałego uszczerbku na zdrowiu.

Niewątpliwie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że odwołujący wykonywał prace uciążliwe i wyczerpujące, wymagające siły, wytrzymałości i sprawności.

Powyższa ocena nie pozwala jednak na uwzględnienie żądania odwołującego. Jest to bowiem ocena oderwana od regulacji prawnych dotyczących pracy w szczególnych warunkach, kształtujących sporne prawo.

Sąd Najwyższy wyrok z 10 kwietnia 2014 roku, w sprawie II UK. 395/13 uzasadnił, wskazując, że w świetle art. 32 ust. 4 u.e.r.f.u.s. oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami lub

prace charakteryzujące się znacznym wysiłkiem fizycznym, lecz jedynie takie, które zostały wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia i wykazach stanowiących załącznik do niego.

Tak też rozstrzygnął Sąd Okręgowy stwierdzając, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny za zasadne uznał także wskazać, że niesłusznie apelujący podniósł zarzut naruszenia art. 132 § 1 k.p.c.

Wskazać należy, iż postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się na podstawie odrębnych przepisów, dlatego - mimo, że odpowiedź na odwołanie stanowi w tym postępowaniu odpowiednik odpowiedzi na pozew, to jednak obowiązują w tym zakresie regulacje odrębne, wynikające ze specyfiki tego postępowania. Istotne jest, że odwołanie od decyzji wnosi się na piśmie do właściwego organu rentowego (a nie do sądu – jak w przypadku pozwu), który dopiero przekazuje odwołanie, wraz z odpowiedzią na odwołanie i aktami sprawy do sądu. Przepis art. 477⁹ § 1 k.p.c. stanowi, że odwołanie od decyzji wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję. Przepis art. 477⁹ § 2 k.p.c. stanowi natomiast, iż organ przekazuje niezwłocznie odwołanie wraz z aktami sprawy do sądu z zachowaniem przepisów odrębnych. Takim przepisem odrębnym jest w szczególności art. 83 ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym, jeżeli odwołanie nie zostało w całości lub w części uwzględnione, Zakład przekazuje niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni od dnia wniesienia odwołania, sprawę do sądu wraz z uzasadnieniem, tj. odpowiedzią na odwołanie. Zatem, odmiennie niż wynika to z zasad ogólnych, organ rentowy jest obowiązany wnieść odpowiedź na odwołanie wprost do sądu, a nie (jak wynika z art. 132 § 1 k.p.c.) doręczać ją bezpośrednio pełnomocnikowi odwołującego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację odwołującego jako bezzasadną.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Katarzyna Wołoszczak
----------------------	-------------------------	--------------------------